

## Listy z kraju

**Wieliczka.** W odezwie nowego Zarządu Zw. Pol. Zrzesz. Emer. z dnia 10 kwietnia br. wydrukowanej w „Emerycie” z dnia 15 kwietnia br. czytamy, że w przyszłości jednym z postulatów emerytalnych będzie **wywalczenie zmiany uposażeń punktowych na złotowe.**

Już sama ta wiadomość ogromnie zaniepokoiła członków naszego Związku, od lat przyzwyczajonych do tego, że podejrzewają zewsząd zamach na ich zgubę. Na ich masowe, trwożliwe zapytania, na razie nie znajdujemy odpowiedzi, nie znając szczegółów ani celu postulatu.

Rozważając to zagadnienie, Zarząd naszego Związku jest przekonany, że zmiana uposażeń emerytalnych punktowych na złotowe jest z jednej strony **bardzo pożądana, z drugiej strony jest groźna, zależnie od tego z jakiego punktu widzenia tą kwestię ruszymy.**

Zmiana taka jest bardzo pożądana, gdyż jak długo punkty istnieją, nieuchronnie a nawet wrocie sfery mają łatwą możliwość uderzenia w emerytów, obniżając pod jakimkolwiek pozorem wartość punktu z 43 groszy np. na 40 groszy lub jeszcze niżej. Byłby to pogrom emerytów punktowych o 9,3% i nie ma ustawowej gwarancji, któraby emerytów przed takim pogromem chroniła.

Dlatego jeżeli o to tylko się rozchodzi, należałoby inicjatywę Zarządu Zw. Pol. Zrzesz. przyjąć z radością, uznaniem i wdzięcznością. Każdy emeryt powinien mieć w ręku dokument, że należy mu się tyle złotych i tyle groszy ale nie punktów.

Emeryci jednak obawiają się, ażeby przy sposobności takiej zamiany punktów na złote nie zechciano ich wszeregować czy to do dzisiejszych czy to późniejszych grup uposażeniowych pracowników czynnych, gdyż zawsze wszeregowano by ich niżej i ze stratą.

Dla przykładu weźmy grupę VII f z uposażeniem 900 punktów. Uposażenie podstawowe oblicza się:

samo uposażenie	900	punktów	
dod. regulacyjny	60	„	
razem	960	„	po 43 gr = 412.80 zł
	10%	„	dodat. mieszk. 41.28 zł
	44	punkty	dod. ekonom. 18.92 zł
			razem 473.00 zł

od której to kwoty w miarę ilości lat wysługi oblicza się odpowiedni procent jako uposażenie emerytalne. Ponieważ w obecnej ustawie uposażeniowej płaca 473 zł nie figuruje, musiano by takiego emeryta zaszeregować do dzisiejszej grupy VI 450 zł czyli ze stratą 23 zł miesięcznie.

Podobnie dawna grupa VIII c 560 punktów spadając z 312,18 zł do grupy dzisiejszej VIII na 260 zł traciłaby miesięcznie 52,18 zł.

Dla uspokojenia zatrwożonych emerytów prosimy zatem najuprzejmiej o odpowiednie wyjaśnienie tej kwestii na łamach czasopisma „Emeryt”.

Niezależnie od tego pozostanie pytanie, jak kiedyś w przyszłości na wypadek inflacji albo dewaluacji ustosunkuje się rząd do emerytów? Bo mogą znaleźć się źli ludzie, którzy powiedzą: „Ty emerycie! należy ci się 542,75 zł miesięcznie emerytury i tyle ci dajemy, a ty za te pieniądze kupisz sobie jedną buleczkę”.

Wyjaśnienie w powyższej sprawie złożyliśmy w „odpowiedziach Redakcji” „Emeryta” No 10 z dnia 15 maja br. pod nazwiskiem p. Michała Sowcy.

W podanych wyżej obliczeniach zachodzi nieścisłość, gdyż nie uwzględniono obniżenia podstaw o 8%. — Różnica wypadnie zatem w VII stopniu na korzyść emeryta punktowego, w stopniu VIII będzie minimalna.

Jest publiczną tajemnicą, iż istnieje w Polsce poważna grupa ludzi, oczekująca z utęsknieniem odstąpienia od parytetu złota, czyli mówiąc innymi słowami dążąca do dewaluacji złotego.

Zarząd Związku o ile zmierza do zmiany uposażeń punktowych, to jedynie w tym celu, by na wypadek takiej ewentualności, — emeryci państwowi a zwłaszcza zaborecy, nie mogli być gorzej traktowani od emerytów państwowych polskich, względnie od emerytów czynnych i by wszystkie ewentualne podwyżki uposażeń na wypadek dewaluacji stosowane były również do emerytów.

Prosimy ogół emerytów o wypowiedzenie się w tej kwestii.

Redakcja.

**Katowice.** Na terenie G. Śląska znajduje się około pięciu tysięcy emerytowanych urzędników państwowych i samorządowych wszelkich rodzajów służbowych.

Z tych, zgromadzonych jest w Związku ponad 500 osób, a więc zaledwie 10-ta część ogółu.

Zorganizowani wyteżają wszelkie siły, aby ulżyć nieszczesnej doli wszystkich, a przede wszystkim pokrzywdzonych ostatnim dekretem emerytalnym. Niezorganizowani przypatrują się tylko tym wysiłkom i czekają na rezultaty mówiąc sobie: „jak oni wywalczą, to i nam się dostanie”!

Koledzy! Tak być nie może!

Swoją obojętnością przynosicie szkodę nie tylko nam, którzy walczyliśmy o uszanowanie praw emerytalnych, ale i samym sobie.

Obojętnością opóźniacie tylko poprawę naszego bytu.

Skoro dotknie Was jakaś krzywda i niesprawiedliwość, wtedy umiecie głośno złorzeczyć.

Złorzeczeniem samym nie nie wskóracie. Nad głosami złorzeczacych, niezorganizowanych, każdy przejdzie do porządku dziennego.

Siłą, z którą musi się każdy liczyć, jest masa zorganizowana w Związku, mającym jasno wytknięte swe cele.

Nie utrudniajcie obojętnością pracy tym, którzy walczą o prawa emerytów, nie wyrządzajcie krzywdy samym sobie!

Koledzy! Zrewidujecie swe sumienie i postępowanie. Zdrowy rozum nie pozwoli Wam ani chwili pozostawać obojętnymi wobec tego co Was boli.

Zdrowy rozum każe Wam niewatpliwie bezzwłocznie przystąpić do wspólnej walki o lepszą dolę emerytów, wdów i sierót.

Zdrowy rozum musi nakazać Wam bezzwłocznie przystąpienie do Związku, aby wytworzyć jak największą siłę, z którą każdy będzie się musiał liczyć!

Nie wahajcie się więc i nie namyślajcie, ale przystapcie zaraz do

**Związku Emerytów Państwowych, Kolejowych itd. na Województwo Śląskie z siedzibą w Katowicach — Sekretariat przy ul. Raciborskiej 36.**

**Choinice.** Bawiła u nas wycieczka Polaków z Bytowa (z Niemiec), którą wraz z korporacją miejską witał i żegnał prezes naszej Filii. Wycieczka ta zwiedziła również Targi Poznańskie. — Przy opuszczaniu Polski zwiedzający wyrazili swój podziw dla dorobku polskiego w ostatnich latach i dziękowali serdecznie za miłe i gościnne przyjęcie. — Wzmocnieni na duchu i pokrzepieni wspaniałym rozrostem polskiej potęgi i twórczości wrócili na swe posterunki na obczyźnie.

**Zamość.** Od Zjednoczenia Emerytów w Warszawie otrzymaliśmy w dniu 4 maja br. komunikat, regulamin i Biuletyn urzędniczy, dodatek emerytalny nr 19, z których wynika nieetyczny sposób postępowania byłych członków Zarządu Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych, zmierzający do założenia jakiejś nowej organizacji.

Znamy przebieg zgromadzenia z dnia 22 marca br. i wiemy, kto operuje kłamstwami, licząc na naiwność emerytów. — Znamy działalność pp. założycieli Zjednoczenia, których słuszenie cała armia zrzeszonych emerytów nazwała „bopsujami na wielki kamień”. Wiemy, że jak długo stali oni na czele Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych, niczego na korzyść emerytów nie zdziałali. Panowało w Polsce ogólne przekonanie, że oni winni są temu, iż od r. 1931 zaczęto ukrócać prawa emerytów, obcinać uposażenia, gdyż nigdy temu się nie przeciwstawili, a ich wiecie i kongresy w takiej postaci jak 24 października 1935, 28 maja 1936, lub 15 stycznia 1938 robiły wrażenie lichu zaaranżowanych komedyj.

Najlepszą odpowiedzią wszystkim Zrzeszeń Emerytalnych w Polsce na propozycje rozbicia Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych, będzie pogarda dla rozbijaczy.